

We Lwowie dnia 29. listopada 1899

Aleg. 25

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1899.

Wysoki Sejmie!

Już w ostatnich kilku latach zauważył Wydział krajowy, że pomimo skrupulatnego nadzoru i kontroli nad wykonywaniem czynności nauczycieli wędrownych — pomimo gorliwego nawet wypełniania obowiązków z ich strony, nie był Wydział krajowy w możności wykazać takich dodatnich rezultatów z ich pracy, któreby stały w należytym stosunku do nakładu kosztów, jakie kraj i rząd na ten cel łożą a przeto usprawiedliwiały zachowanie i nadal dotychczasowej organizacji nauki wędrownej.

Okazało się bowiem dosadnie, że nawet pilni i pracowici nauczyciele wędrowni nie są w stanie poszczycić się takimi wynikami swej pracy, któreby na polu ogólnej nauki rolnictwa i hodowli wykazały coś więcej nad chwalebne usiłowania.

Doświadczenia czynione w ciągu ostatnich lat kilku stwierdziły jednak niewątpliwie, że tam, gdzie nauka wędrowna gospodarstwa wiejskiego ograniczyła się do pewnej specjalności tam, już w stosunkowo nie długim czasie dodatne rezultaty z takiej nauki były widoczne. Wspomnimy tu przykładowo o nauce sadownictwa i warzywnictwa w okolicach podmiejskich — o uprawie buraków i tytoniu w miejscowościach nadających się do uprawy tych roślin. Pouczenia w jednym i drugim kierunku wykazały, że ta droga nauki, prowadzi istotnie do zamierzonego celu. Włóścianie w pobliżu miast pouczani o korzyściach odpowiedniej uprawy pod warzywa i o doborze i odmianie właściwych nasion, wnet naocznie, przy korzystniejszym zbyciu swych produktów, przekonują się, że nauka dla ich dobra skierowana istotne korzyści im przynosi, a skutek tego bezpośredni jest taki, że nauczyciela sadownictwa i warzywnictwa nauczyli się słuchać, za życzliwego doradcę uważać i stosują się obecnie z całym zaufaniem do jego rad i wskazówek. Podobnie rzecz się ma z gospodarzami uprawiającymi buraki lub tytoń. Wyższe plony a co zatem idzie znaczniejsze dochody osiągnięte przy racjonalnej uprawie przekonują plantatorów, że postępowanie za radami nauczyciela w krótkim czasie zwiększa ich dochody, co z natury rzeczy wzbudza ich zainteresowanie i zachęca do korzystania z nauk nauczyciela wędrownego. Wydział krajowy doświadczywszy, że przez ograniczenie nauki wędrownej do specjalnych gałęzi gospodarstwa wiejskiego dochodzi się szybciej do zamierzonych rezultatów, postanowił w tym kierunku postępować dalej i przynajmniej część nauczycieli wędrownych zająć tego rodzajem nauki.

Wysoki Sejm na wniosek Komisji gospodarstwa krajowego przychylił się w roku zeszłym do tej, jeszcze nie dość stanowczo przez Wydział krajowy sformułowanej intencji i w uchwale swej z dnia 16. marca 1899 przyjmując do wiadomości sprawozdanie o czynnościach nauczycieli wędrownych za rok 1898, polecił Wydziałowi krajowemu, aby dotychczasowy system nauki wędrownej skierował na drogę praktyczną nauki specjalnych zadań rolnictwa, jako to chmielarstwa, ogrodnictwa, sadownictwa i t. p., mając również na względzie potrzebę zakładania szkół zimowych rolniczych. Polecenie Wysokiego Sejmu nie znalazło więc Wydziału krajowego nie przygotowanym, gdyż, jak wyżej wykazano, w tym kierunku już były kroki poczynione. W bieżącym roku Wydział krajowy działając w myśl poleceń Wys. Sejmu, z jednej strony określił działy gospodarstwa wiejskiego, które nauczycielom wędrownym przeznaczył, zarazem zaś starał się uczynić zadość drugiej części uchwały Wysokiego Sejmu, zalecającej zakładanie zimowych szkół rolniczych.

Pragnąc działać z całą przezornością, Wydział krajowy sprawę reformy nauki wędrownej odstąpił także krajowej komisji dla spraw rolniczych dla należytego obmyślenia sposobu postępowania przy zamierzonym jej przeistoczeniu. Krajowa Komisja dla spraw rolniczych, która niejednokrotnie już zastanawiała się nad ukształtowaniem nauki wędrownej dla gospodarstwa wiejskiego doradziła Wydziałowi krajowemu, „aby zatrzymując i nadal przy nauce wędrownej pewne specjalności nauczania jak n. p. krzewienie ogrodnictwa i sadownictwa, dążył w przyszłości do zastąpienia nauki wędrownej szkołami zimowymi. W tym celu zdaniem Komisji byłoby wskazaniem już dzisiaj poszukiwać za odpowiednimi miejscowościami, gdzieby takie szkoły z korzyścią i bez znaczniejszych kosztów powstawać mogły i zawczasu dołożyć starań celem pozyskania osobistości zdanych na kierowników dla tych szkół“.

Zrealizowanie tej myśli nie przedstawilo wielkich trudności, po części nawet wstąpił już Wydział krajowy na tę przez Komisję rolniczą wskazaną drogę.

Już bowiem w lipcu roku zeszłego, na propozycję kraj. Komisji dla spraw rolniczych przeznaczył Wydział krajowy jednego z nauczycieli wędrownych p. Seweryna Wiśniewskiego na kierownika kraj. zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie.

W ten więc sposób jedna z posad nauczyciela wędrownego przemienioną została na kierownictwo w pierwszej szkole zimowej rolniczej. P. Wiśniewski zawiódł jednak pokładane w nim nadzieje i nie potrafił utrzymać szkoły zimowej na tem stanowisku, na jakim pragnął ją widzieć Wydział krajowy.

Po wypowiedzeniu przeto posady p. Wiśniewskiemu we wrześniu bieżącego roku zastąpił go w kierownictwie szkoły zimowej w Niewiarowie nowy kandydat na nauczyciela wędrownego p. Sittauer-Bonkowicz, który jako praktyczny rolnik zdaje się, że w zupełności odpowie powierzonymu mu zadaniu.

Drugą siłę nauczycielską postanowił Wydział krajowy zużyć w podobny sposób. Już to wskutek inicjatywy kraj. nauczyciela wędrownego p. Mieleckiego, już też z własnej inicjatywy Wydziału powiatowego w Jaworowie powstał projekt założenia drugiej zimowej szkoły w powiecie Jaworowskim, który jednak w urzędowej drodze Wydziałowi krajowemu nie został zakomunikowany. Równocześnie zaś prezes Rady powiatowej w Mielcu W. Stefan Sękowski złożył deklarację w Wydziale krajowym, iż w razie utworzenia szkoły zimowej w powiecie Mieleckim, ofiaruje na ten cel swój dom mieszkalny w zupełnie dobrym stanie w Wojsławiu i ogród w objętości 1 morga.

W obec tego Wydział krajowy wysłał jednego z nauczycieli wędrownych, aby zbadał, czyli zimowa szkoła rolnicza w Wojsławiu miałaby odpowiednie warunki powodzenia czy ofiarowany na pomieszczenie szkoły budynek jest odpowiedni i jakiego nakładu kosztów wymagać będzie adaptacja i urządzenie szkoły.

Ponieważ relacja tegoż nauczyciela stwierdza pomyślne wyniki tych badań przeto Wydział krajowy postanowił przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek na założenie drugiej szkoły zimowej, o czem przedkładamy oddzielnie szczegółowe sprawozdanie. W ten sposób drugą już siłę nauczycielską zamierza Wydział krajowy zatrudnić stale w szkole zimowej.

Pozostałe dwie siły nauczycielskie nauki wędrownej będą miały oddane pewne specjalne działy nauki gospodarstwa wiejskiego a mianowicie naukę ogrodnictwa i sadownictwa w powiatach, w których leżą największe dwa miasta Galicyi a to Lwów i Kraków.

Od kilku lat zajmuje się z należytą gorliwością nauczaniem ogrodnictwa i sadownictwa w okolicach Lwowa p. Witold Traczewski, którego sprawozdania roczne przedkładane corocznie Wysokiemu Sejmowi wykazały korzyści takiej nauki i udowodniły niejednokrotnie, że praca w takim kierunku podjęta nie idzie na marne.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego zachęcony rezultatami działalności nauczycielskiej p. Traczewskiego w okolicach Lwowa, wniósł do Wydziału krajowego prośbę, ażeby zechciał utworzyć posadę krajowego instruktora warzywnictwa, sadownictwa i ogrodnictwa z siedzibą w Krakowie, dla najbliższych okolic tegoż miasta. Motywem tego projektu było to, że wobec doniosłego znaczenia sadownictwa i warzywnictwa w okolicach Krakowa — ustanowienie specjalnego nauczyciela wędrownego dla tego działu produkcji rolniczej jest ze wszech miar wskazane. Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych okazał się skłonny do uwzględnienia prośby Komitetu, odłożył jednak na razie załatwienie sprawy aż do wiosny roku przyszłego.

Tak więc wypełniając ściśle powyżej zacytowaną uchwałę Wysokiego Sejmu, nauka wędrowna w roku przyszłym 1900, ulegnie zupełnej reorganizacji.

Dwóch nauczycieli zajętych będzie w dwóch zimowych szkołach rolniczych, dwaj drudzy udzielać będą pouczeń, w specjalnych działach w okolicy Lwowa i Krakowa, mając jako główne zadanie naukę warzywnictwa, sadownictwa i ogrodnictwa.

bieżącym roku sprawozdawczym czynnymi byli wszyscy czterej nauczycieli wędrowni w ten sam sposób, w jaki z końcem r. 1898 sprawowali swe czynności. A więc p. Seweryn Wiśniewski był kierownikiem kraj. zimowej szkoły rolniczej w Niewiarowie, a sprawozdanie szczegółowe z jego czynności urzędowej zamieszczone jest w sprawozdaniu Wydziału krajowego o szkole zimowej w Niewiarowie. P. Bolesław Gurski oddaną miał najbliższą okolicę cukrowni Przeworskiej, ażeby w tych gminach położonych w pobliżu cukrowni zachęcać do uprawy buraków cukrowych i pouczać o racjonalnej produkcji tejże. P. Karol Mielecki pouczał o gospodarstwie wiejskiem w powiecie Jaworowskim, gdzie robiąc próby z zielonymi nawozami w okolicach piaszczystych, starał się zachęcić włościan do używania nawozów zielonych, jako najtańszego środka podniesienia wydajności gleby na ziemiach z natury ubogich. Wreszcie p. Witold Traczewski pracuje już lat kilka w powiecie Lwowskim, oddając się specjalnie ogrodnictwu i warzywnictwu. Odmienne, jak to dotychczas Wydział krajowy zwykł był czynić, nie podaje w niniejszym sprawozdaniu wyciągów i nie podnosi głównych momentów ze sprawozdań pojedynczych nauczycieli wędrownych, lecz natomiast załącza w całości, jako alegat I. sprawozdania przez nich samych opracowane. Każdy z nauczycieli miał przeto daną sposobność zaznaczenia najważniejszych wyników swej całorocznej pracy.

Z miesięcznych sprawozdań, które obowiązani są nauczyciele wędrowni przedkładać Wydziałowi krajowemu, podajemy tylko daty odnoszące się do ilości pouczeń i słuchaczy, którzy w pouczeniach udział brali. Na podstawie tych sprawozdań miesięcznych okazuje się, iż w ciągu roku urządzili oni 249 pouczeń, na które zgromadziło się ogółem 5338 słuchaczy.

W alegacie II. podany jest spis miejscowości, w których odbyły się pouczenia i jakie sprawy gospodarskie były na nich poruszane. Ze spisu tego okazuje się, że w ciągu bieżącego roku urządził

p. Gurski	pouczeń 98	wobec 1.965	słuchaczy
" Mielecki	" 78	" 1.008	"
" Traczewski	" 73	" 2.365	"
Razem 249		5.338	

Podobne zestawienie statystyczne mogliśmy jeszcze zebrać w bieżącym roku, gdyż na przyszłość w obec zupełnej reorganizacji nauki wędrownej taki sposób przedstawienia czynności nauczycieli wędrownych będzie niemożliwym, skoro nauczyciele ci umieszczeni stale w jednym miejscu lub ograniczeni do ciasnego okręgu, zajmować się będą udzielaniem rad i wskazówek pojedynczym gospodarzom i nie będą mogli gromadzić na pouczenia znaczniejszej ilości chętnych słuchaczy.

Na środki demonstracyjne przy nauce wędrownej przeznaczył Wys. Sejm na rok 1899 kwotę 800 zł., z której Wydział krajowy asygnował każdemu nauczycielowi odpowiedni zasiłek stosownie do potrzeby czynionych prób, demonstracji i pouczeń. I tak p. Gurski, specjalnie zajmujący się pouczaniem o uprawie buraków, zakupił siewnik do

buraków i narzędzia ręczne służące do uprawy tej rośliny a nadto robił próby ze sztucznymi nawozami, jak kainit i saletra chilijska, na zakupno której musiał zużyć część subwencji. P. Mielecki przeprowadził doświadczenia w okolicach Janowa z uprawą łubinu a także z użyciem nawozów sztucznych. W szczególności zachęcał do używania zielonych nawozów na ziemiach piaszczystych a mianowicie łubinu, seradelli, które dla celów demonstracji zakupywał z udzielanych mu funduszy. Następnie rozdzielał je bezpłatnie pomiędzy gospodarzy, pod warunkiem zwrotu w następnym roku tej samej ilości nasienia nauczycielowi wędrownemu celem dalszego obdzielenia niem innych gospodarzy.

Wreszcie p. Traczewski, zużył wyasygnowane mu fundusze, przede wszystkim na zakupno przyrządów ogrodniczych, modeli owoców i tablic szkodników nadto zakupywał wyborowe nasienia warzyw, buraków pastewnych lucerny i lnu Rygskiego, które bezpłatnie rozdzielał.

Otrzymał on także znaczną ilość szczepów i przeszło 2.000 sztuk zrazów doborowych gatunków drzew owocowych, z ogrodów krajowych szkół w Tarnowie i Czernichowie i rozdawał je włościanom, lub posyłał do szkółek drzew owocowych, które pod jego kierunkiem prosperują.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o czynnościach nauczycieli wędrownych w roku 1899 do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca :

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Do LW. 82.731/99.

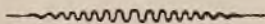
A L E G A T A

do sprawozdania Wydziału krajowego

o czynnościach

nauczycieli wędrownych gospodarstwa
wiejskiego.

za rok 1899.



A.

SPRAWOZDANIE

z c z y n n o ś c i z a r o k 1899

Bolesława Gurskiego.

Trzy lata kończą się, jak objąłem z polecenia Wys. Wydziału kraj. do nauki wędrownej okręg Przeworski, a mianowicie okolice nadające się do uprawy buraków cukrowych w powiatach politycznych: przeworskim, części łańcuckiego i części jarosławskiego. Co do głównego celu, jaki mi był zleconym, rozszerzania racjonalnej uprawy buraków cukrowych u włościan, zdążyłem do niego powolnie, — nietylko z powodu że, aby rady moje mogły się przyjąć, musiałem pierwej zdobyć sobie zaufanie u włościan, — trudno bowiem wymagać, aby człowiekowi, nieznanemu wierzyli i ślepo jego rad słuchali, — ale także i dlatego, że uważałem koniecznym pierwej nakłonić włościan do lepszej, a przedewszystkiem głębszej uprawy roli, lepszego obchodzenia się z obornikiem i do używania nawozów sztucznych, — inaczej bowiem próby uprawy buraków cukrowych musiałyby przynajmniej w $\frac{2}{3}$ częściach zawieść, a następstwem tego byłoby, zamiast rozszerzenia, zmniejszenie się tej uprawy, — jak to nawet w pierwszym roku moich pouczeń niejednokrotnie zauważyłem, że wiele gmin, niektóre nawet w najbliższym sąsiedztwie cukrowni, po nieudanych próbach zupełnie zaniechały uprawy buraków cukrowych. Obecnie postęp w tym kierunku jest już widoczny i będzie iść coraz to rażniejszym tempem, szczególnie jeżeli poleconem mi będzie i nadal w tym okręgu pracować.

Obecnie bowiem zaufanie do mnie coraz się zwiększa, orkę coraz więcej pogłębiają i racjonalniej pod buraki uprawiają i użycie nawozów sztucznych coraz się wzmaga.

Najmniej niestety pochwalić się mogę postępem w obchodzeniu się z obornikiem; tu i ówdzie wprawdzie jest mała zmiana na lepsze, ale w ogóle niedbałość w tym względzie tak jest zakorzenioną u włościan, że łatwiej ich nakłonić do kupna drogich nawozów sztucznych, jak do niewymagającego wydatków, starannego obchodzenia się z obornikiem. Natomiast uprawa nawozów zielonych pod buraki, szanowanie i kompostowanie odpadków gospodarskich można w tym roku coraz częściej spotkać.

Objawem, wskazującym, że włościanie uznają pożytek nauki wędrownej, jest, że coraz to nowe gminy, sąsiadujące z temi, do których pierwej jeździłem, udają się do mnie z prośbą, bym je odwiedził. Takiemi między innymi były Hanzłówka, Czarna, a w tym roku Hussów. Nie uważałem za stosowne odmawiać im i czynię zadość ich życzeniom, chociaż ze względu na ich glebę nie mogę tam namawiać do uprawy buraków cukrowych. Niektóre gminy, jak n. p. Hanzłówka i Rogóżno, tak są chętne pouczaniom, że w najgorętszy czas roboczy nawet, jeśli przyjadę, zawsze znajdują czas, aby się zejść i w tej, czy owej sprawie o radę zapytać. Naturalnie, jak wszędzie różni są ludzie, tak i w jednych gminach znajdzie się więcej gospodarzy inteligentnych i korzystających z udzielanych im rad, — w innych ledwie kilku, a są i takie, gdzie ani jeden z pouczeń tych nie korzysta. Tam, gdzie więcej jestem pożądanym, wracam też częściej w ciągu roku

i pomimo to odbieram jeszcze często od włościan tych gmin listowne pytania o radę. W gminach obojętniejszych staram się zjednać jednego, dwu gospodarzy, zachęcić ich do tej lub owej próby, a te zainteresują pomalutko innych; już kilka razy sposób ten okazał mi się skutecznym. W szczególności największe rezultaty w ten sposób osiągnąłem w gminie Markowa, gdzie zyskawszy zaufanie gospodarza tamtejszego, Andrzeja Szylara przez założenie mu łąki przemiennej i poprawienie łąki naturalnej, przeistaczam powoli jego gospodarstwo na wzorowe włościańskie. Dziś już ma on doskonałą stajnię z podnoszonymi żłobami do trzymania oborniku pod bydłem, — narzędzia ulepszone, — przechodzi stopniowo w płaską uprawę, używa nawozów sztucznych, sieje zboże rzędowo, sadi buraki cukrowe, (gdy dotąd w Markowej nikt je nie sadił), — sieje mieszanki strączkowe, na zielony nawóz pod buraki cukrowe, do koniczu miesza rajgras włoski, by silniejszy pokos uzyskać. — a w przyszłości zamierza drenować swe pola, o ile uzyska subwencję od Wys. Wydziału kraj.

Tego rodzaju gospodarstwa wzorowe mogą i będą miały wielki wpływ na poprawę ogółu gospodarstw włościańskich, nie tylko w tej gminie, ale i w sąsiednich, gdyż włościanie wtedy dopiero nabierają zaufania do pewnej nowości, gdy widzą ją wprowadzoną z korzyścią u sobie równego gospodarza, a o wiele rzadziej widząc je we dworze. Lecz ażeby mózgi więcej takich gospodarstw wzorowych zaprowadzić, potrzebuje nauczyciel wędrowny więcej pieniędzy na cele demonstracyjne, a nade wszystko więcej czasu, bo nie tylko dlatego, że gospodarstwo nie da się w jednym lub dwu latach odpowiednio urządzić, ale też z powodu, że w pierwszych latach musi nauczyciel najpierw wynaleść podatnych do tego włościan, a potem wyrobić sobie u nich konieczne zaufanie.

Co do funduszu demonstracyjnego, takowy używałem w ciągu całego trzylecia: na zakupno nawozów sztucznych, które częścią rozdawałem włościanom do czynienia doświadczeń i prób porównawczych w celu zachęcenia ich do używania takich, — częścią zaś do poprawy kawałków łąk w celach demonstracyjnych, — a dalej na zakupno wzorowych narzędzi i w końcu na kupno nasion traw na łąki, które dla przykładu meliorowałem.

Obecnie z narzędzi posiadam i od wsi do wsi pożyczam dla zachęcenia do kupowania podobnych: bronę łąkową, kombinowany siewnik ręczny »Planet junior«, gracz konną i gracz ręczną do okopywania buraków cukrowych i dziewięciórzędowy siewnik Sacka.

Siew rzędowy zbóż upowszechnia się stopniowo; tej jesieni przybył znów jeden siewnik włościański, mianowicie nabył gospodarz Lemiech w Urzejowicach dziewięciórzędowy siewnik Sacka dla siebie i celem wypożyczenia innym. Również siew okopowy zbóż w ziemiach bogatych zyskuje sobie powoli zwolenników między włościanami. Używanie nawozów sztucznych, a szczególnie fosforowych wzrasta co roku; przodują w tem gminy Grodzisko dolne i Hanzłówka; włościanie w Grodzisku sprowadzili w jesieni 1898 r. 17 wagonów tomasyny, Hanzłówka zużyła 2 wagony tomasyny i superfosfatu i znaczną ilość kainitu.

Kilka melioracji łąk, przeprowadzonych przezemnie dla przykładu z funduszu demonstracyjnego, znalazły uznanie u włościan; tej jesieni bowiem zgłosiło się do mnie dwu włościan z Markowej o założenie im łąki przemiennej, a nadto o meliorację łąk: 2 włościan z Mirocina, 1 z Żurawiczek, 1 z Wulki pełkińskiej i 1 z Pawłosiowa.

Ponieważ włościanie domagali się niejednokrotnie, w czasie pouczeń, podręczników, do którychby w każdej chwili w razie potrzeby zajrzeć mogli, napisałem w roku zeszłym broszurę »O użyciu nawozów sztucznych«, której pierwsze dwa wydania rozeszły się w ciągu pół roku prawie tylko między włościanami tutejszej okolicy, — a obecnie wyszło z druku trzecie wydanie nakładem Towarzystwa Kołek rolniczych, — zaś w druku jest pouczenie »o uprawie buraków cukrowych«.

Wysoki Wydział krajowy zainicjował przed kilku laty instytucję delegatów, mianowanych przez Wydziały powiatowe dla inwigilacji naszych pouczeń. Zarządzenie to było dla nas nader pożądanem, gdyż musiało nam na tem zależeć, aby Wys. Wydział kraj. miał oprócz sprawozdań naszych, które zawsze posądzonemi być mogą, że przemawiamy »pro domo sua«, sprawozdania osób trzecich, na miejscu mogących sprawdzić rezultaty naszych działalności. Niestety rzecz ta — przynajmniej w moim okręgu —

zupełnie się nie udała; z wyjątkiem kilku pp. Delegatów, większość, uprzedzona z góry do nauki wędrowniej, a w części zupełnie dla sprawy obojętna, mimo przyjęcia delegacji, nie była ani razu na pouczeniach, nie interesowała się nimi zupełnie, tem mniej przysyłała sprawozdania Wys. Wydziałowi.

Gdyby sprawozdanie moje mogło być popartem sprawozdaniami znacznej liczby pp. Delegatów, to każdy — liczący się z rzeczywistymi warunkami, z przesadnym konserwatyzmem ludu, — musiałby przyznać, że nauka wędrowna daje wybitne rezultaty i tem większe dawać będzie, im dłużej nauczyciel wędrowny w tej samej okolicy będzie pracował; — bez opinii delegatów pozostaje na to jedynym dowodem wiarygodność naszych sprawozdań, bez możności sprawdzenia takowej na miejscu; przygodne bowiem informacje muszą być zawsze zabarwione osobistymi przekonaniem i uprzedzeniami informatora. Chyba tylko włościanie sami, w okolicy, gdzie już kilka lat pracujemy, mogliby słusznie ocenić naszą działalność.

W myśl poleceń przed 2 laty przez Wys. Wydział kraj. wydanych, starałem się udzielać rady i pomocy tak pojedynczym włościanom, jak i gminom, w takich także sprawach, które nie są ściśle z nauką gospodarską połączone. Sprawa regulacji rzeki Mlecзки zajęła mi dosyć znaczną ilość czasu w miesiącach styczniu i lutym, ażeby zdołać usunąć obawy włościan, że przy takiej regulacji szkody nie poniosą; nakoniec udało mi się nakłonić interesowane gminy do zgodzenia się na regulację, która tam bardzo jest potrzebną. W gminie Głogowcu udzielałem rad co do osuszenia znacznych przestrzeni łąk, wskutek czego gmina ta odniosła się o pomoc do Wys. Wydziału kraj. i takowa jej przyobiecana została. W gminach Markowa i Ostrów koło Radymna zainicjonowałem założenie spółek mleczarskich, poczem wziął to w swe ręce p. instruktor mleczarstwa i mleczarnia w Markowej już się zawiązuje, w Ostrowie zaś prawdopodobnie wkrótce będzie zawiązana.

Dla gminy Markowa wystarałem się u Oddziału jarosławskiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego o subwencyjną stację buhaja. Prócz tego w kilku gminach dopomogłem do zawiązania Kółek rolniczych, w innych doradzałem wnoszenie podań o pomoc w drenowaniu gruntów i udzielałem rad w sprawach spornych odprowadzania zbytecznej wody z gruntu.

W zeszłorocznem sprawozdaniu było zaznaczonem, że przy chętej pomocy p. sła JW. Żardeckiego udało mi się nakłonić Towarzystwo produkcyjno-handlowe w Łańcucie do zajęcia się sprzedażą nasion i nawozów sztucznych, by w ten sposób dać włościanom możliwość nabywania dobrych gatunków nasion i niefałszowanych nawozów po umiarkowanych cenach. Obecnie, gdy Towarzystwo to przelało przedsiębiorstwo swe tkackie na nowo powstałe »Towarzystwo akcyjne dla przemysłu tkackiego«, niewątpię, że rozwinie więcej swą działalność w kierunku rolniczym i otworzy dział kupna i sprzedaży zboża włościańskiego, który może się dzielnie przychylić do uwolnienia włościan z rąk lichwiarskich.

W końcu tak jak w roku zeszłym byłem pomocnym kraj. stacji chemiczno-rolniczej w Dublanach w zakładaniu i prowadzeniu doświadczeń nawozowych na rolach i łąkach.

B.

SPRAWOZDANIE

z czynności za rok 1899

Karola Mieleckiego.

Jak w poprzednich latach, tak i w ubiegłym roku głównym dążeniem podpisanego było podnieść dochód w gospodarstwach włościańskich przydzielonego mu powiatu na gruntach piaszczystych, jakie w powiecie tym przeważają. Jako pierwszy środek do tego celu prowadzący obrałem wprowadzenie i rozpowszechnienie uprawy łubinu, seradelli i innych roślin motylkowych, wzbogacających ziemię czerpanym z powietrza wolnym azotem. Ponieważ ogólnie znaną jest rzeczą, że wszelkie pouczenia, rady czy wskazówki, dotyczące gospodarstwa, o tyle tylko u ludu naszego się przyjmują, o ile są poparte praktycznymi, że się tak wyrażę, w oczy bijącymi rezultatami, a szczupłe fundusze przez Wysoki Wydział krajowy na środki demonstracyjne przyznane, nie pozwoliły rozwinąć mi działalności w tym kierunku na cały powiat, ograniczyłem się przeważnie na okręgu sądowym jaworowskim. Było to tem więcej wskazanem, że w okręgu tym było więcej gmin zupełnie jeszcze nie zaznajomionych z korzystnym wpływem uprawy łubinu, że gospodarstwa włościańskie są tu jeszcze mniej rozdrobnione, a wreszcie i to, że ludność tutaj prędzej jeszcze da się nakłonić do jakiegoś ulepszenia w gospodarstwie. Jak Wysokiemu Wydziałowi krajowemu ze składanych sprawozdań miesięcznych wiadomo, już w pierwszym roku mej działalności w powiecie jaworowskim rozdałem kilka cetn. metr. nasienia łubinu jako też mączki Thomasa i kainitu. Pierwsze próby, jak to najczęściej bywa, nie wszędzie się udały, bo jeden obawiając się, że łubin na suchym piasku nie powstodzi, chciał mu dogodzić i przyorał nasienie; inny znowu kierując się swym rozumem, rozsiał kainit razem z nasieniem i t. p. Byli jednak i tacy, którzy ściśle do danych wskazówek zastosowali się i u których rezultaty były dobre. W ubiegłym roku mając nieco większe fundusze, zakupiłem już większą ilość łubinu (25 q) i rozdałem takowy w 7 gminach 28 gospodarzom, których szczegółowy wykaz w swoim czasie Wysokiemu Wydziałowi krajowemu przedłożyłem. Teraz rezultat był o wiele lepszy. Łubin udał się doskonale pomimo tego, że był siany przeważnie na najjałowszych kawałkach lub na pustkach nie będących dotychczas w kulturze, a że i żyto na nim zasiane dało względnie do jakości gruntu dobre a nawet bardzo dobre rezultaty, bo 4—6 q ziarna z morga przy odpowiedniej ilości słomy, więc i najoporniejsi przekonali się, że przy pomocy łubinu tanim stosunkowo kosztem i z jałowych piasków jaki taki dochód mieć można. Ze te demonstracyjne próby lepiej przemówiły do przekonania włościan, jak wszelkie pouczenia i słowne przekonywania, najlepszy dowód w tem, że np. w Olszaniczy, gdzie wcale łubinu nie uprawiano i gdzie nie dawniej jak roku zeszłego, oprócz nauczyciela ludowego nikt ofiarowanego nasienia łubinu przyjąć nie chciał, w roku bieżącym gospodarze sami już starali się o nasienie i dziś przynajmniej 15 ich ma już żyto zasiane na przyoranym łubinie. Gdy pod tym względem w innych gminach postęp jest już większy, można być pewnym, że uprawa łubinu już z roku na rok coraz więcej rozszerzać się będzie.

Z wiosną roku bieżącego, jak Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wiadomo, starałem się zaznajomić włościan z uprawą nieznaną im seradelli i w tym celu rozdałem w 13 gminach 43 gospodarzom 3½ q nasienia. Rezultat jakkolwiek nie świetny, to jednak, jak na pierwszy raz, złym nazwać nie można. Wprawdzie większa część zasiewów wskutek słotnego roku wymokła, albo została ognichą tak przysłuszona, że nie

było co kosić, ale tam, gdzie dostała grunt odpowiedni tj. będący w dobrej kulturze, wolny od chwastów i niezbyt mokry udala się wybornie, jak np. u Woźniaka, nauczyciela w Szkle, u Maksymowicza, nauczyciela w Olszanicy, u Borysa, mieszczanina w Jaworowie, u ks. Gruszkiewicza gr. kat. parocha w Nakonecznem i u innych. Oprócz paszniejszej jak zwykle słomy żytniej zebrano jeszcze jako poplon dobry pokos siana, to też włościanie widząc to nietylko się nie zrazili, lecz teraz już prosili, żeby się im postarać o nasienie do przyszłorocznej siewby.

Co do nawozów sztucznych, to użycie tychże u włościan, pomimo popierania tej sprawy ze strony Rady powiatowej, Oddziału towarzystwa gosp. i pojedynczych osobistości, jak np. pp. Karczewskiego i Małachowskiego, którzy tak jak Oddział towarzystwa gosp. pojedynczym gospodarzom swych gmin od czasu do czasu pewną ilość tych nawozów dla zachęty bezpłatnie dają, — słabo dotychczas się przyjmuje. Główną przyczyną tego, zdaje się jest ubóstwo włościan. Nasienie raz nabyte produkuje sobie gospodarz dalej sam, za nawozy zaś trzeba zawsze wydać gotówkę, którą włościanie pow. jaworowskiego rzadko kiedy dysponują. Mojem staraniem było zaznajomić w praktyczny sposób jak największą ilość włościan z właściwym czasem i sposobem użycia tych nawozów, jako też podanie im sposobności naoczego przekonania się, czy i o ile te na ich gruntach skutkować będą lub nie. W tym celu rozdałem w zeszłej jesieni w 18 gminach 90 gospodarzom, tak włościanom jako też księżom i nauczycielom małe ilości mączki Thomasa i kainitu, wystarczające na nawiezenie zagonu o powierzchni 20⁰² czyli 70 m², na których siano zboża jare. Na łąki dawałem odpowiednio większe ilości. Jak pomimo udzielenia najdokładniejszych informacji rozmaity był sposób użycia tych nawozów, tak też i rezultaty były bardzo różne. Księża, nauczyciele i inteligentniejsi gospodarze dość ciekawie śledzili skutki tych prymitywnych prób, jeżeli to w ogóle próbami nazwać można, lecz było dość i takich gospodarzy, którzy chcieli się przekonać, czy też nawozy w worku lub kobiałce w komorze schowane również na zasiany owies, albo na porost trawy działać będą. Z tego co sam zauważyłem i co od gospodarzy słyszałem, tyle jest tylko pewnem, że największa działalność tych nawozów okazała się na łąkach, koniczach i owsach, znacznie zaś mniejszą była u innych roślin. Niektórzy księża, nauczyciele, a nawet zamożniejsi gospodarze, zwłaszcza w gminach, w których dwory używają nawozów sztucznych, zaczynają ich również używać, lecz u ogółu gospodarzy włościańskich powiatu jaworowskiego użycie takowych nie tak prędko jeszcze się rozpowszechni.

Widząc, że agenci rozmaitych fabryk, szczególnie morawskich jak wszędzie tak i w powiecie jaworowskim licze swe wyroby, szczególnie siewczkarnie włościanom narzucają i grubo ich przy tem wyzyskują, odniosłem się po poprzedniemu porozumieniu z p. Marszałkiem powiatu JWPanem hr. Szeptyckim z prośbą do fabryki Umratha i Spk. w Pradze, czy nie byłaby skłonna przyznać gospodarzom, którzybył za pośrednictwem Oddziału towarzystwa gosp., względnie Rady powiat. narzędzia brać chcieli, te same ulgi i ułatwienia, jakie przyznaje członkom Kółek rolniczych, sprowadzającym narzędzia za pośrednictwem Głównego Zarządu, t. j. 20% opustu z ceny katalogowej i możliwość spłaty na raty. Fabryka przychyliła się do tej prośby, gdy p. Marszałek JWPan hr. Szeptycki jedyny warunek, jaki fabryka postawiła tj. osobistą porękę przyjął. Dziś może każdy gospodarz za pośrednictwem Rady powiatowej nabyć narzędzia bez porównania lepszego wyrobu i znacznie taniej jak od agentów, bo nie tylko, że nie potrzebuje opłacać prowizji agentów, ale nadto ma 20% opustu. Zdawałoby się, że wszyscy włościanie z tego dobrodziejstwa korzystać zechcą. A jednak niestety tak nie jest. Znaczna przeważająca jeszcze część włościan więcej dba o interes agentów jak o swój własny i potrzebne narzędzia jak poprzednio tak i teraz za pośrednictwem agentów sprowadza. Dowodzić to chyba tylko może, jak przy najlepszych nawet chęciach trudno jest co zrobić, jeżeli włościanie sami interesu swego zrozumieć nie chcą, czy nie mogą, albo są nań obojętni.

Oprócz powyższych spraw nie zaniedbywałem przy każdej sposobności zwracać uwagę gospodarzy na staranniejszą uprawę roli, zwłaszcza, o ile takową wpłynąć można na tępienie chwastów, na racjonalniejsze traktowanie nawozu stajennego i urządzenie gnojarni, na racjonalniejsze utrzymywanie i użytkowanie łąk, uprawę roślin pastewnych itp. Nie powiem, żeby tu lub ówdzie coś się nie przyjęło, lecz i to przyznać muszę, że jakkolwiek w pogadankach ze mną włościanie zawsze mi rację przyznają, to jednak odzwyczaić się od tego, do czego od dzieciństwa, a przynajmniej od najmłodszych lat nawykli, bardzo im trudno przychodzi i stąd wszelkie ulepszenia w ich gospodarstwie bardzo tylko nieznaczne postępy czynią.

C.

SPRAWOZDANIE**z czynności za rok 1899****Witolda Traczewskiego.**

Stosując się do polecenia Wysokiego Wydziału krajowego i w roku b. pracowałem w powiecie lwowskim a nadto czasowo i po za powiatem tegoż zajęty byłem. Praca moja miała na celu podniesienie sadownictwa i warzywnictwa między włościanami nie zaniedbywałem jednak ani gospodarstw rolnych, ani hodowli, o ile tego konieczna wymagała potrzeba. Rozbudzone już zamilowanie do tej gałęzi rolnictwa starałem się nie tylko utrzymać, ale ile możliwości spotęgować. W tym celu rozdawałem drzewka owocowe u siebie wyprodukowane tak, jak i szczepy, jakie dzięki Gal. Tow. gospodarczemu na ten cel otrzymałem dla włościan następujących gmin: Czarnuszowice, Dawidów, Nawarya, Basiówka, Żurawniki, Mikłaszów, Biłka szlachecka, Biłka królewska, Prusy, Pikułowice, Podliski, Czyżyków, Małechów, Grzybowice, Zimnowódka, Zimnowoda. Objeżdżałem gminy, których mieszkańcy otrzymali drzewka celem przekonania się, jak obdarowani włościanie z nimi się obchodzą. Tu wskazywałem, jakich na dal posadzone drzewka starań wymagają, słowem udzielałem rad i wskazówek dotyczących sadownictwa, uzupełniając je demonstracjami.

W roku bieżącym działalność tę jeszcze rozszerzyłem. Jeszcze z końcem zimy uprosiłem Wysoki Wydział krajowy o łaskawe udzielenie pozwolenia szkole ogrodniczej w Tarnowie, by ta udzieliła mi większą ilość zrazów najszlachetniejszych odmian drzew owocowych. Otrzymawszy większą ilość zrazów oznaczonych nazwami, rozesałem je do 20-tu gmin powiatu lwowskiego jużto na ręce chętnych pp. nauczycieli ludowych, jużto naczelników gmin celem bezpłatnego rozdania ich między włościan, których wpierw obznajomiłem z uszlachetnieniem drzew, a ci sami je szczepili na dziczkach poprzednio już przygotowanych. Ze zrazów tych zatem korzystały następujące gminy: Siemianówka, Ostrów, Piaski, Dawidów, Basiówka, Nawarya-Glinna, Czarnuszowice, Tołszczów, Biłka szlachecka, Biłka królewska, Jaryczów, Podliski, Zboiska, Grzybowice, Serdyca, Czerkasy, Zubrza, Barszczowice, Prusy, Pikułowice. Prócz tego licznym włościanom udzielałem zrazów ze swego ogrodu w Czarnuszowicach, dokąd nawet z najdalszych okolic powiatu bo aż z pod Szczerca przyjeżdżali włościanie, celem zasięgnięcia rad i wskazówek w sprawach gospodarczych.

Przy takiej sposobności oprowadzałem ich po ogrodzie, ucząc na okazach sposobem demonstracyjnym wszystkich rodzaju uszlachetniania i rozmnażania drzew i krzewów owocowych, warzywnictwa oraz pasiecznictwa postępowego w pasiece własnej.

W tym to ogrodzie od czasu do czasu zwykle z wiosną i w jesieni urządziłem kursa ogrodnicze dla pp. nauczycieli ludowych, którzy pod przewodnictwem Inspektora szkół ludowych Wp. Howorki z najdalszych nawet stron przyjeżdżali, by z pouczeń mych korzystać. Tu zaznaczyć muszę, że kursów takich jest zawsze inicjatorem Wp. Howorka, starający się usilnie, aby pp. nauczyciele ludowi pracę moją w kierunku podniesienia gospodarstw włościańskich swym łącznym ze mną staraniem popierali, co też

ci z małymi wyjątkami, nie szczędząc nie raz trudów i ofiar, chętnie czynią. Za staraniem p. Husakowskiego nauczyciela z Nawaryi, pani Kwiatkowskiej nauczycielki z Basiówki, oraz mojem, zawiązali włościanie okolicznych wsi miasteczka Nawaryi towarzystwo noszące nazwę »Miłośników sadownictwa«. Celem tego towarzystwa jest podniesienie sadownictwa w swoich i sąsiednich gminach. Na ten cel składają członkowie tego stowarzyszenia po 10 ct. miesięcznie na zakupno potrzebnych narzędzi, dziczek i t. p.

W Nawaryi i Basiówce założyłem znowu za wspólnem staraniem poprzednio wymienionych nauczycieli szkółkę drzew owocowych i sprowadziłem dla niej w b. r. z funduszków na cele demonstracyjne przez Wysoki Wydział kraj. udzielonych, 2.000 sztuk dziczek, które szczepić będę w ciągu zimy z uczniami szkół ludowych i włościanami. Równocześnie już z funduszków zawiązanego towarzystwa, sprowadziłem osobno 1.000 sztuk dziczek, które członkowie między siebie rozebrali. Nie mniej z funduszków na cele demonstracyjne zakupiłem potrzebne do demonstracji narzędzia ogrodnicze, jako to piłki, noże, nożyce do zrywania owoców, nożyce do uszlachetniań za pomocą łączenia, szczotki do czyszczenia drzew, a wreszcie modele owoców poleconych dla naszego klimatu, a odpowiednie dla kultury pod wielkim miastem. Jeżdżąc na pogadanki rolnicze, przyrządami tymi i modelami demonstruję, co mi pouczanie niezmiernie ułatwia, a włościan znakomicie wykonany model danego gatunku do uprawy przedstawionego owocu zachęca.

Szkółki drzew owocowych w przyszłości mam zamiar i w innych gminach zakładać, a za mem staraniem w kilku gminach uchwały już Rady gminne odstąpić miejsce na założenie szkółek jak np. gmina Podliski i Dawidów. W sprawach rolniczych wiele bardzo do czynienia dawały mi odpowiedzi na liczne korespondencje włościan i dworów, o czem w miesięcznych sprawozdaniach miałem zaszczyt donieść Wysokiemu Wydziałowi krajowemu.

Prócz włościan w sprawie sadownictwa odnosiło się do mnie i wiele dworów w powiecie i poza powiatem się znajdujących. Wybierałem dla nich odpowiednie odmiany, sprowadzałem drzewka, a nawet u kilku osobiście dozorowałem sadzenie.

Co do warzywnictwa to starałem się je podnieść przez odpowiednie pouczania i wprowadzanie nowych doborowych odmian nasion niektórych warzyw. Że ten kierunek pracy jest dobry, dowodem gmina Zboiska, która na wielką skalę uprawia kapustę włoską bardzo się tu rentującą. Nasienia dostarczyłem gminie bardzo nie wiele, dla wielkich zalet rozmnożyłem zaledwie tę odmianę u siebie. Tak samo ma się sprawa w innych miejscowościach z innymi warzywami. W Szczerzekim uprawiają włościanie już tylko cebulę Zitoczaska przezemnie poleconą i sposobem przezemnie wskazanym, zaniechawszy zupełnie dawnej lichej uprawy i lichych odmian.

W gospodarstwach rolnych włościan zwracałem przeważnie uwagę na zmianę nasion zbóż, do siejby, zbóż jakie włościanie bez zmiany od wielu bardzo lat siewali a wskutek tego złe w swych zbiorach rezultaty osiągalni.

W tym celu przedewszystkiem porozumiałem się z Domem Ziemiań we Lwowie i tu osiągnąłem 1 zł. 50 ct. niżej ceny notowanej opustu na 100 kilogr. zboża na nasienie dla włościan, a mianowicie dla tych, którzy z pismem mojem do Domu Ziemiań po nasienie się zgłoszą. Taki sam opust wyrobiłem dla włościan w Dyrekcyi wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, u właściciela dóbr Lisce i w obszarze dworskim w Czarnuszowicach. Z dogodności tej wielu włościan korzystało z następujących gmin, Czarnuszowice, Podliski, Czyżyków, Podbereźce, Mikłaszów, Biłka, Małehów, Żurawniki, Czyszki, Krotoszyn, Zniesienie, Prusy.

C. k. Starostwo Lwowskie wydaje dwa razy w miesiącu »Dziennik urzędowy« jaki otrzymują wszystkie gminy powiatu. Starostwo to w swej uprzejmości i chęci dopomożenia ludności umieszcza wszystkie moje ogłoszenia i informacje w sprawach gospodarczych i tym sposobem ułatwia mi porozumiewanie się z gminami. Za zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego z wiosną i w jesieni dwa dni w tygodniu, a mianowicie w czwartek i piątek pozostaję w biurach Wydziału krajowego, gdzie interesowani jużto po radę, jużto po informację w sprawach rolniczych do mnie się zgłaszają. Za mojem staraniem Wp. Pomorski profesor szkoły rol. w Dublanach zakładał stacye doświadczalne z nawozami sztucznymi na łąki. Taka stacya była w Czarnuszowicach, w Podliskach u Maksymowa naczelnika gminy i w Małehowie u jednego z radnych.

Ponieważ w miejscowościach dalej od Lwowa oddalonych ważnym bardzo produktem jest produkcja lnu, z którego włościanie przedziwo używają nie tylko na własne potrzeby, ale jako produkt handlowy, przeto sprowadziłem 10 cetnarów lnu rygskiego za pośrednictwem Gal. Tow. rolniczego i na rozmnożenie rozdałem między włościan następujących gmin: Podbereżce, Żurawniki, Mikłaszów, Dawidów, Wołków, Czarnuszowice, Ostrów, Szczerzec, Porszna, Glinna Nawarya, Basiówka, Maliczkowice, Zuchoryce, Gaje, Podliski.

Len ów nadzwyczajnie się udał, a włościanie z wielką wdzięcznością o tej pomocy się jwyrażają. Ponieważ włościanie osiągają już znaczne korzyści z chlewni zarodowych eszcze przed paru laty mojem staraniem założonych, w pracy w tym kierunku nie ustają i dzięki Gal. Tow. gospodarczemu w b. r. założono dwie nowe chlewnie w Podliskach u Maksymowa i w Czarnuszowicach u Jana Bąka. Zostawszy zamianowanym przez Wysoki Wydział krajowy na okręg Jaryczowsko-Winnicki przewodniczącym komisji licencyjonującej, starałem się tylko najlepsze buhaje licencyjonować, a w następstwie utrzymać pewną kontrolę, by tylko te sztuki używane były do rozplodu. Działalność moja po za granicami powiatu ograniczała się na prowadzeniu szkółki drzew owocowych w Dżurowie na licznych korespondencyach, jakie w sprawach przeważnie ogrodniczych z obszarami dworskimi, p. nauczycielami ludowymi, a nawet niektórymi włościanami prowadziłem. Do Dżurowa, w powiecie Śniatyńskim jeździłem w miesiącu lutym, kwietniu i listopadzie, bawiąc tam za każdym razem od 8 do 10 dni. W szkółce tej znajduje się dziś około 10.000 sztuk drzewek owocowych jabłoni, grusz, śliwek, czterech kleparowskich, orzechów włoskich, porzeczek, agrestu; które to drzewka za mojem współdziałaniem uszlachetnione zostały przez uczeni krajowej szkoły koszykarskiej.

Podczas mej tam bytności mam zwykle i pouczenia teoretyczne z dziedziny sadownictwa, a z tych pouczeń korzystają nie tylko uczniowie szkoły koszykarskiej, ale i miejscowi włościanie, starsi uczniowie szkoły ludowej i nauczycieli ludowi. Na życzenie wielu dworów po za granicami powiatu lwowskiego się znajdujących, sprowadziłem szczepy i krzewy owocowe według pozostawionego mej ocenie wyboru. Chcąc, by kurs ogrodniczy, jaki jesienią roku 1898 miałem w Rohatynie, korzyści przyniósł, z wiosną b. r. polecałem uczestnikom kursu 16-tu p. nauczycielom ludowym po kilkaset zrazów najszlachetniejszych odmian do szczepienia drzewek w szkółkach szkół ludowych.

Od mieszczanina Michała Majewskiego z Komarna miasteczka powiatu Rudeckiego otrzymałem list, w którym to imieniem tamtejszych mieszczan zaprasza mnie na pouczenia sadownicze, oraz prosi o poparcie jego pośby o chlewnię zarodową, Życzeniu temu uczyniłem zadość. Z początkiem października b. r. jeździłem z polecenia Wysokiego Wydziału krajowego do Krakowa na targ owocowy i kurs przeróbek owoców o czem szczegółowe zdałem sprawozdanie.

Wykaz wykładów, pouczeń i demonstracji przeprowadzonych przez krajowych wędrownych nauczycieli gospodarstwa wiejskiego w roku 1899.

I. P. B o l e s ł a w G u r s k i.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
1	Urzejowice	Regulacya rzeczki Mieczki	polski	18		Obecny delegat p. Jęzzy Turnau.
2	Żurawiczki	To samo.	"	15		
3	Mokra strona	To samo.	"	16		
4	Siennów	O uprawie buraków cukrowych, o robotach wiosennych i o hodowli.	"	15		Obecny delegat p. Wolski.
5	Cieszacim wielki	ditto	"	20		

6	Rudołowice	ditto	polski	5	
7	Ostrów	ditto	"	3	
8	Tuczemy	ditto	"	5	
9	Roźbórz	To samo i o poprawie łąk.	"	27	
10	Ujezna	O robotach wiosennych i o chorobach roślin.	"	14	
11	Czelańce	To samo, o hodowli i nawozach sztucznych.	"	22	
12	Kidałowice	ditto	"	12	
13	Wierzbna	Jak wyżej i o burakach cukrowych.	"	24	
14	Mikulice	O osuszaniu gruntów, nawozach sztucznych i o siewie rzędowym.	"	60	Obecni: JW. Poseł Zardecki Bolesław. Delegat: Jerzy Tur- nau, ks. Balwierczak.
15	Mokra strona	O regulacji Mleczy, o osuszaniu gruntów i o szkodnikach roślinnych.	"	40	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
16	Żurawleżki	To samo.	poliski	40		
17	Niżatyce	O burakach cukrowych, nawozach, robotach wiosennych, chorobach roślin.	"	15		
18	Krzeczowice	To samo i o siewie rzędowym.	"	50		
19	Markowa	O robotach przy uprawie cukrowych buraków.	"	3		
20	Szówsko	O robotach wiosennych, chorobach roślin, o hodowli, nawozach sztucznych i łąkach.	"	10		
21	Pełkińska Wólka	To samo i o nawozach zielonych.	"	23		
22	Mirocin	To samo.	"	10		
23	Gań	To samo i o burakach cukrowych.	"	20		
24	Kozina	To samo.	"	30		

25	Świętonłowa	Jak wyżej.	"	30		
26	Gorliczyna	dtto	"	15		
27	Studzian	dtto	"	26		
28	Rozwienica	O uprawie i nawożeniu pod buraki cukrowe.	"	8		
29	Więckowice	O nawozach sztucznych i zielonych, uprawie rzędowej, roślinach pastewnych i szkodnikach roślin.	"	10		
30	Rudołowice	Jak w Rozwienicy, o nawozach zielonych i o łąkach.	"	50		
31	Tyniowice	Jak w Więckowicach.	"	14		
32	Ostrów	Jak w Rozwienicy i o uprawie rzędowej.	"	15	Z siewnikiem rządowym.	
33	Tuczempy	To samo.	"	5	To samo.	
34	Pawłosów	O osuszaniu gruntów siewie rządowym, uprawie wiosennej i o szkodnikach roślinnych.	"	12	Nie — z powodu deszczu.	Obecnym był wójt miejscowy Stan. hr. Stemieński.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
35	Kruhel pawłosiów.	To samo.	polski	6	Na polu w objaśnieniu wykładu.	
36	Ożańsk	To samo i o uprawie buraków cukrowych.	"	18	Na polu w objaśnieniu wykładu.	
37	Głogowiec	O uprawie buraków cukrowych, o nawozach i o uprawie rzędowej.	"	40		
38		O osuszaniu gruntów i poprawie łąk.	"	20	Demonstracje na łąkach i roli.	
39	Grodzisko	Jak w Pawłosiówie.	"	14		
40	Urzejowice	O uprawie i nawożeniu pod buraki o siewie rzędowym i o szkodnikach roślinnych.	"	20		
41	Kańczuga	To samo.	"	17	Objaśnienia do wykładu na polu.	Obecny p. Zaklika.
42	Markowa	To samo i o osuszaniu gruntów, nawozach zielonych, płaskiej orce, łąkach sztucznych.	"	25	Demonstracje na polach i łące sztucznej Szylara.	

43	Nowosielce	To samo i o nawożeniu łąk.	polski	40		Obecny del. Wydz. pow. p. Dąbrowski.
44	Budy przeworskie	Jak w Urzejowicach.	"	12		
45	Gaę	O uprawie buraków cukrowych, nawożeniu pod nie i ich obrabianiu, o nawozach zielonych, o szkodnikach roślinnych i o uprawie rzędowej i okopowej.	"	19	Z powodu deszczu, nie.	
46	Markowa	O osuszaniu gruntów.	"	3	Z demonstracyami w polu.	
47	Munina	O nawozach sztucznych i zielonych, o szkodnikach roślinnych, o uprawie rzędowej i okopowej, o osuszaniu gruntów i hodowli.	"	30	Nie, z powodu spóźnienia się słuchaczy.	
48	Ostrów	O obrabianiu buraków cukrowych.	"	4	Demonstracye na polu buraczanem.	
49	Tuczemy	dtto	"	14	dtto	
50	Strażów	Jak w Muninie.	"	32	Z powodu deszczu, nie.	
51	Hanzłowska	Jak w Muninie, o hodowli i chorobach drzew owocowych.	"	30	Przyszli na pouczenia w południe od zbioru siana i zaraz potem powrócili na łąki.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracye i jakie?	U w a g i
52	Rogóżno	To samo, jak w Muninie.	polski	15	Tak samo.	
53	Rozbórz	Jak w Gaci i o poprawie łąk.	"	12		
54	Krzemienica	Pogadanka o nawozach i rzędowej uprawie.	"	3		
55	Kosina	To samo.	"	4	Deszcz.	
56	Sonina	Jak w Muninie i o tępieniu myszy.	"	60	Demonstracye w polu.	Obecny del. Wydz. pow. p. Karol Ma-deyski.
57	Łańcut (zgromadzenie Kółek rolniczych)	O nawozach sztucznych i zielonych i o osuszaniu gruntów.	"	70		Obecni: poseł B. Zardecki, p. Jerzy Tur-nau.
58	Budy łańcuckie	Jak w Rozborzu.	"	25	Deszcz.	
59	Żuklin	dtto	"	50		Obecny del. Wydz. pow. p. T. Śmiałowski.

60	Mikulice-Ostrów	O uprawie buraków cukrowych i nawożeniu pod nie, o siewie rzędomym i okopowym, o szkodnikach roślin, nawozach zielonych, łąkach i hodowli.	"	30	Demonstracye na polkach doświadczalnych.	Obecny del. Wydz. pow. p. Jerzy Turnau.
61	Grzeska	To samo.	"	30	Deszcz.	Obecny del. Wydz. pow. p. Zaleski.
62	Świętoniowa	To samo.	"	30		
63	Ubieszyn	To samo.	"	20	Demonstracye w polu.	
64	Wólka pełkińska	O nawozach sztucznych, łubinie na nawóz zielony, o szkodnikach roślin, o ustawianiu snopów w łałki i o łąkach.	"	16	Demonstracye na łąkach.	
65	Cieszacín	To samo i o uprawie buraków cukrowych.	"	10		
66	Pełknie	Jak w Woli i o obchodzeniu się z obornikiem.	"	20	Demonstracye w polu.	Obecny del. Wydz. pow. p. St. Dembiński.
67	Zarzeze	Jak w Mikulicach.	"	4		
68	Roźniatów	dtto	"	20	Stoła.	
69	Siennów	dtto	"	6		Obecny del. p. Z. Wolski.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przepro- wadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
70	Rudolowice	O obrabianiu buraków cukrowych.	polski	2	W polu burczanem.	
71	Morawsko	Pogadanka o burakach cukrowych.	"	2		
72	Skołoszów	dtto	"	4		
73	Wierzbna	O uprawie jesiennej, burakach cukrowych, siewie rzędowym, zmianie nasienia, hodo- wli i środkach zaradczych przeciw wzdęciu.	"	30	Z rurą przeciw wzdę- ciu bydła.	
74	Markowa	To samo i o zakładaniu łąk.	"	18	Demonstracje z siew- nikiem i na polu,	
75	Mokra strona	Jak w Wierzbnej.	"	12		
76	Budy przeworskie	Pogadanka o burakach i o rurze przeciw wzdęciu bydła.	"	4		
77	Urzejowice	Jak w Wierzbnej.	"	30	Jak w Wierzbnej.	

78	Mirocin	O uprawie jesiennej, siewie rzędowym, hodowli i środkach przeciwwzdeciu, o tępieniu myszy i o poprawie łąk.	polski	14	Na łąkach.	
79	Kruhel pawłowski	Jak w Budach przeworskich.	"	3		
80	Przeworsk (na sesji wójtów)	O obchodzeniu się z obornikiem ze stowiska gospodarskiego i sanitarnego.	"	40		
81	Rozbórz	Jak w Budach przeworskich i o poprawie łąk.	"	4		
82	Ujezna	Jak w Wierzbnej i o poprawie łąk.	"	23		
83	Żurawiczki	Pogadanka w polu o burakach i uprawie.	"	2	W polu.	
84	Ostrów	Jak w Wierzbnej, — o nawozach sztucznych i o użytkowaniu odpadków buraczanych.	"	12		
85	Gać	To samo.	"	27		

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
86	Rozwienica	Jak w Wierzbnej i o przechowywaniu liści i wytlóków buraczanych przez zimę.	polski	8	W polu przy burakach.	
87	Czelatyce	Jak w Mirocinie i o zawiązaniu Kółka rolniczego.	"	50		
88	Tyniowice	Pogadanka o uprawie jesiennej, nawożeniu i hodowli.	"	3		
89	Jarosław (Zgromadzenie Oddziału Tow. gospod.)	O nawozach sztucznych i o tępieniu myszy	"	50		Obecni: prezes Bzowski, pp. Turnau, Żurowski, Wolski w. i.
90	Ostrów	O burakach cukrowych, uprawie, nawożeniu, przechowywaniu liści i wytlóków na ziemię. O siewie rzędowym i o hodowli.	"	20		Obecny delegat ks. Gocki.
91	Nowosielce	To samo, o tępieniu myszy i o nawozach zielonych.	"	40		

92	Sietesz	To samo.	"	12	
93	Niżatyce	To samo.	"	8	
94	Zarzecze	To samo.	"	23	
95	Pawłosiów	O poprawie łąk, uprawie jesiennej, siewie rzędowym i o hodowli.	"	12	Na łące i roli.
96	Wólka pekińska	To samo i o nawozach zielonych.	"	30	
97	Markowa	O zakładaniu łąk, o przechowywaniu liści buraczanych i wytlóków na zimę, o hodowli i o tępieniu myszy.	"	15	Na polu.
98	Rozbórz	O poprawie łąk, o nawozach sztucznych i zielonych.	"	16	Na polu i łące.

II. P. Karol Mielecki

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
1	Bonów	Mechaniczna uprawa roli. Traktowanie nawozów, stajennych i urządzenie gnojarni. Trzymanie nawozu w stajni pod bydłem. Nawozy zielone. Użycie nawozów sztucznych, a mianowicie Thomasyny, kaimitu i wapna. Osuszanie i nawożenie łąk. Racjonalniejsze użytkowanie pastwisk. Zalesienie nieużytków i wydm. Wybór i czyszczenie ziarna do siewu. Uprawa łubinu na zielony nawóz i na produkcję nasienia. Uprawa seradelli na paszę i na nasienie. Uprawa lnu. Wybór cieląt na przychowek, ich żywienie i wychowywanie. Najczęściej zdarzające się choroby zwierząt domowych, jak: kolka i zatrzymanie moczu u koni; wzdęcie i ciężkie porody u bydła rogatego. Przyczyny wągrów u trzody chlewnej, środki zapobiegawcze i t. p.	ruski	22	Z użyciem nawozów sztucznych, a mianowicie: Thomasyny i kaimitu. Z uprawą łubina i seradelli, jak w sprawozdaniu.	Gremialne pogadanki, o ile takowe dały się urządzić, odbywały się tylko w miesiącach zimowych. W lecie w czasie robót, odwiedzałem pojedynczych gospodarzy, w pierwszym rzędzie tych, którym rozdałem nawozy sztuczne, łubiny lub seradellę i z tymi bądź to w polu, na łące lub też na obejściu rozmawiałem w sprawach, dotyczących gospodarstwa.
2	Lubienie	Jak wyżej.	"	18	Jak wyżej.	Jak wyżej.
3	Morańce	"	"	20	"	"
4	Sarny	"	"	15	"	"

	Rehberg	Jak wyżej.	polski	10	Jak wyżej.	Jak wyżej.
5						
6	Krakowiec	"	"	35	"	"
7	Świdnica	"	ruski	30	"	"
8	i Boża wola	"	"		"	"
9	Kochanówka	"	"	25	"	"
10	i Wileza Góra	"	"		"	"
11	Nahaczów	"	"	20	"	"
12	Szkło	"	"	25	"	"
13	Jaźów nowy	"	"	15	"	"
14	Olszanica	"	"	18	"	"
15	Cetula	"	"	12	"	"
16	Jaźów stary	"	"	25	"	"

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
17	Wierzbiany	Jak wyżej.	ruski	30	Jak wyżej.	Jak wyżej.
18	Ożomla	"	"	14	"	"
19	Nakoneczne	"	"	15	"	"
20	Czernelawa	"	"	20	"	"
21	Semerówka	"	"	12	"	"
22	Drohomyśl	"	"	22	"	"
23	Szczepłoty	"	"	10	"	"
24	Mużyłowice kolon.	"	polski	15	"	"
25	Mużyłowice narod.	"	ruski	30	"	"
26	Laszki	"	"	14	"	"

27	Zbadyń	Jak wyżej.	ruski	10	Jak wyżej.	Jak wyżej.
28	Tuczapy	"	"	35	"	"
29	Szkoło	"	"	25	"	"
30	Jaźów nowy	"	"	20	"	"
31	Cetula	"	"	15	"	"
32	Załuże	"	"	18	"	"
33	Olszanica	"	"	16	"	"
34	Ożomla	"	"	20	"	"
35	Bruchnal	"	polski	12	"	"
36	Nakoneczne	"	ruski	8	"	"

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obcych	Czy zostały przepracowane wadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
37	Jaworów	Jak wyżej.	ruski	10	Jak wyżej.	Jak wyżej.
38	Wierzbiany	"	"	6	"	"
39	Trościaniec	"	"	10	"	"
40	Kurniki	"	"	12	"	"
41	Jaźów stary	"	"	15	"	"
42	Starzyska	"	"	6	"	"
43	Bonów	"	"	8	"	"
44	Lubienie	"	"	6	"	"
45	Sarny	"	"	5	"	"
46	Kobylnica	"	"	8	"	"

47	Felbach	Jak wyżej	polski	10	Jak wyżej	Jak wyżej
48	Wielkie oczy	"	"	8	"	"
49	Żmyjowiska	"	ruski	6	"	"
50	Semerówka	"	"	5	"	"
51	Czernelawa	"	"	10	"	"
52	Ożomla	"	"	8	"	"
53	Mużyłowice kolon.	"	polski	10	"	"
54	Mużyłowice narod.	"	ruski	8	"	"
55	Tuczapy	"	"	12	"	"

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecných	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
56	Szkło	Jak wyżej	ruski	10	Jak wyżej	Jak wyżej.
57	Jażów nowy	"	"	8	"	"
58	Olszanica	"	"	6	"	"
59	Cetula	"	"	10	"	"
60	Załuże	"	"	6	"	"
61	Jażów stary	"	"	12	"	"
62	Kurniki	"	"	8	"	"
63	Trościanice	"	"	6	"	"

64	Jaworów	Jak wyżej.	Jak wyżej.	8	Jak wyżej.	Jak wyżej.
65	Nakoneczne	"	"	6	"	"
66	Olszanica	"	"	5	"	W sierpniu z powo- wodu żniw nie jeź- dziłem nigdzie; we wrześniu zaś na po- iecień Wysokiego Wydziału krajowego jeździłem w powiat mielecki.
67	Jaźów nowy	"	"	6	"	Jak wyżej.
68	Zaluże	"	"	8	"	"
69	Szkoło	"	"	10	"	"
70	Ożomla	"	"	8	"	"
71	Jaworów	"	"	8	"	"

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprawdzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
72	Wierzbiany	Jak wyżej	ruski	15	Jak wyżej	Jak wyżej.
73	Kurniki	"	"	10	"	"
74	Trościaniec	"	"	8	"	"
75	Jaźów stary	"	"	10	"	"
76	Nakoneczne	"	"	6	"	"
77	Czernelawa	"	"	12	"	"
78	Semerówka	"	"	8	"	"

III. P. Witold Traczewski.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
1	Horbace	O ochronie szczepów zimą przed zającami, o czynnościach jesiennych w sadzie i ogrodzie warzywnym, o hodowli świń.	ruski	23	W chlewni naczelnika gminy i ogrodzie.	
2	Borki dominikańskie	O pielęgnowaniu już zasadzonych szczepów, o ochronie zimą, o robotach jesiennych w ogrodach warzywnych, o dobowaniu okopowych roślin i warzyw.	polski	30	U kilku włości tej miejscowości w ogrodzie i miejscowej szkole.	
3	Brzuchowice	O korzyciach z kultury drzew owocowych, o łubinie na nawóz zielony, o mleczności krów i doborze rozplodników, o sposobach uszlachetniania drzew owocowych.	"	35	Z powodu słoty pogadanka w sali szkolnej i demonstracja uszlachetniania na odpowiednich okazach.	
4	Borki Janowskie	dtto	"	48	Kontrola rozdanych drzewek owocowych w roku 1898 z wiosną.	
5	Czerkasy	Rozmaite wskazówki z dziedziny gospodarstwa.	"	—		Na obszarze dworskim.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
6	Czarnuszowice	Pouczania z dziedziny sadownictwa warzywnictwa i pszczelnictwa.	ruski	7	Cały wykład odbywał się w ogrodzie ze stosownymi demonstracjami.	Włóscianie z Zimnowódki umyślnie tu przybyli celem praktycznego nauczania się robót ogrodowych. Rozdzielono między nich 38 szczepów.
7	Czarnuszowice	dtto	"	4	Cała pogadanka odbyła się w ogrodzie z zastosowaniem praktycznych demonstracji.	Włóscianie z pobliska jak poprzedni umyślnie tu przybyli na pogadankę. Rozdzielono między nich 28 szczepów.
8	Zimnowódka	O potrzebie zmiany zasiew, o uprawie lubin na nawóz zielony, o najodpowiedniejszych gatunkach owoców dla kultury w naszej glebie i klimacie, o uprawkach wiosennych.	polski	45	Z powodu zimowej pory demonstracje ograniczały się na okazywaniu próbek rozmaitych gatunków nasienia zbóż, z których to włościanie na zasiew sobie zamawiali.	Na pogadance obecny był miejscowy nauczyciel.
9	Podliski	dtto	ruski	32	dtto	
10	Zimnowoda	dtto	polski	45	dtto	

11	Czyżyków	Jak poprzednio i o utrzymaniu stajennym w zimowej porze bydła i koni.	polski i ruski	9	Z pojedynczymi włościanami.
12	Mikłaszów i Czarnuszowice	ditto	ruski i polski	12	Tu umyślnie przyjechało do mnie paru włościan w rozmaitych sprawach gospodarczych i przyrzekli sposobności kotewek dawanych im w ogrodzie.
13	Dzurów 10 dni	O uszlachetnianiu drzew owocowych i zakładaniu szkótek, o dobrem prowadzeniu i zakładaniu sadów.	ruski	60	Na tych pouczeniach praktycznych i teoretycznych oprócz uczni kraj. szkoły koszykarskiej obecni byli z p. nauczycielem szkoły ludowej dzieci nauki dopełniającej i kilku włościan.
14	Lwów przez 4 dni w miesiącu	O rozmaitych sprawach dotyczących gospodarstwa wiejskiego.	polski i ruski	30	Za zezwoleniem Wysockiego Wydziału krajowego przychodzili do mnie w oznaczone dni włościanie i księża do biur w rozmaitych sprawach gospodarczych celem porady i informacyi.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
15	Zimnowódka	O utrzymywaniu i zakładaniu sadów, o uszlachetnianiu drzew owocowych, o poprawie łąk, o zmianie i doborze nasienia do siewy, o uprawie pasz.	polski	70	Sposoby uszlachetniania drzew owocowych.	
16	Podsadki	O doborze nasion pod zasiew, o uprawie roli wiosennej, o odnawianiu starych drzew owocowych, o uprawie lnu i buraków.	polski i ruski	10	ditto	
17	Porszna	ditto	"	56	ditto	
18	Pustomyty	O uprawie kapusty, cebuli, buraków i kartofli.	ruski	18		
19	Nawarya	O uszlachetnianiu drzew owocowych i zakładaniu szkółki drzew owocowych, o rozmnażaniu krzewów, o uprawie konskiego zębu i lucerny.	polski	76	W ogrodzie miejscowego proboszcza gr. kat. ob. i u wielu mieszczan praktyczna demonstracja uszlachetniania drzew i uprawy ogrodów.	
20	Ostrów	O uprawie cebuli ogrodowej, grochu i roślin strączkowych.	polski i ruski	14	W ogrodach poje- dyńczych włóścian.	

21	Szczerzec	O uszlachetnianiu drzew owocowych, o doborze podkładów, o siejbie wiosennej i karmieniu świń, o uprawie lnu, o doborze nasion, o włóczeniu pszenicy.	polski i ruski	84	Przy rozdawaniu w tej miejscowości zrządów do szczyptenia praktyczne demonstracje sposobów uszlachetniań.
22	Sokolniki	dtto	polski	200	dtto
23	Żurawniki	O uprawie lnu i poprawie starych drzew owocowych i o prowadzeniu pastiek.	ruski	10	U pojedynczych włóścian, wielu ogrodach i pasiece naczelnika gminy.
24	Podliski	O sadzeniu drzew owocowych, o pielęgnowaniu zasadzonych w sadzie, o uprawie lnu, o poprawie łąk torfiastych i nawozach sztucznych.	"	52	Próby z nawozami sztucznymi na łące Maksymowa Michała.
25	Czarnuszowice 4 dni w każdą sobotę	Ponieważ tu przyjeżdżało wielu włóścian z gmin w następnej rubryce wymienionych, przeto tematem pouczeń były rozmaite sprawy z dziedziny gospodarstwa wiejskiego a głównie z sadownictwa i warzywnictwa.	polski i ruski	56	Pouczania praktyczne we własnym ogrodzie z dziedziny sadownictwa, warzywnictwa i pasiecznictwa dla włóścian tu przybyłych z Żurawic, Błki szlacheckiej, Błki królewskiej, Mikłaszowa, Zniesienia pod Lwowem, Podlisek, Podbereżec, Dawidowa i Żurawnik.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przyjęte pro- wadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
26	Dźurów 10 dni	O prowadzeniu drzew szkółek owocowych.	ruski i polski	36	Uszlachetnianie wiosenne 2000 sztuk dziczek w szkółce Dźurowskiej.	Tu pozostawałem w biurze za zewolaniem Wys. Wydziału krajowego, gdzie zgłaszającym się interesantom dawałem żądane informacje i rady.
27	Lwów 4 dni	W rozmaitych kwestjach z dziedziny gospodarstwa wiejskiego.	polski ruski	16		
28	Nawarya	Pouczania z dziedziny ogrodnictwa.	polski	30	Zakładanie szkółki gminnej.	
29	Basiówka	dtto	"	65	dtto	
30	Gaje	O zwyczajnych chorobach bydła a mianowicie o wzdęciu i bieguncie u cieląt i jej leczeniu, o uprawie lucerny, o poprawie łąk i o korzyściach z zakładania sadów.	ruski i polski	84	Z powodu słoty demonstracji nie było.	

31	Barszczowice	dtto	polski	14	W ogrodach poje- dynczych włościan.	
32	Czarnuszowice	Rozmaite temata z dziedziny ogrodnictwa.	ruski	8	We własnym ogro- dzie porada udzielana zgłaszającym się wło- ścian z Rozworzan i Wyźnian wsi innego powiatu.	
33	Czarnuszowice	O rozmaitych kwestyacji z dziedziny go- spodarstwa wiejskiego a przeważnie z dzie- dziny ogrodnictwa.	polski	32	Demonstracye z wa- rzywnictwa i sado- wnictwa.	Ponczanie odbywało się dla pp. nauczy- cieli szkół ludowych, którzy w tym celu pod przewodnictwem Inspektora szkół p. Howorki tu przybyli z okręgu Szczerzec- kiego.
34	Zubrza	O doborze owoców, o uprawie drzew owo- cowych w warunkach dla tych niekorzy- stnych, o poprawie gleby i przygotowaniu dołów, o uprawie okopowych.	"	18	W ogrodzie poje- dynczych włościan.	
35	Pikałowice	O chowie świń, o sporządzaniu pasz zie- lonych, o uprawie niektórych warzyw, jak cebulli, buraków ćwikłowych, kapusty i mar- chwi.	"	44	Z powodu deszczu demonstracyjni nie było.	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
36	Malechów	O uprawie kartofli, kapusty włoskiej, o inspektach zimowych, o prowadzeniu korony.	ruski i polski	18	W ogrodzie szkolnym.	
37	Prusy	ditto	polski	35		
38	Czyżyków	O uprawie roślin okopowych i przyrządzeniu pasz, o karmieniu bydła latem.	ruski	16	U naczelnika gminy w oborze i w ogrodzie.	
39	Jaryczów	O doborze nasion, o utrzymywaniu chlewni zarodowych, o zakładaniu sadów, o uprawie konieczyny i lucerny, o doborze rozplodników.	polski i ruski	18	Na okazach buhaji do licencyjonowania przyprawdzonych pouczenia o dobrej budowie rozplodnika.	
40	Czyżki	O doborze owoców odpowiednich dla kultury podmiejskiej, o uprawie grząd ogrodowych.	polski	45	Pouczenie na modelach owoców na ten cel zakupionych.	
41	Zboiska	O prowadzeniu i obchodzeniu się ze starszymi szparagarniami, o uprawie kapusty włoskiej, grochu i fasoli szparagowej.	„	18	W ogrodzie Jana Gerczucha.	

42	Tołszczów	O doborze rozplodników i mleczości krów.	ruski	30	Jak w Jaryczowie.
43	Barszczowiec	O uprawie buraków pastewnych, o prowadzeniu drzew owocowych, w sadzie świeżo założonym.	"	12	
44	Kukizów	Różne temata z dziedziny sadownictwa i o uprawie lucerny i o doborze rozplodników.	polski	28	W ogrodzie dworskim przy uprawie ogrodu.
45	Zuchorzycze	dtto	ruski	35	
46	Winniki	O doborze rozplodników, o przechowywaniu cieląt, o nawozach stajennych i sztucznych, o kulturze drzew owocowych.	polski	57	Przy okazach żywych buhaji.
47	Weinbergen	dtto	"	22	W ogrodzie mieszczan o odnawianiu koron.

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
48	Dmytrowice	O poprawie łąk, o uprawie okopowych, o chowie świń.	polski i ruski	10	Przy podgartywaniu kartofli w polu.	
49	Wulka kapitańska i Hołosko	O uprawie rozmaitych warzyw a zwłaszcza roślin kapustowatych.	polski	16	W ogrodzie szkoły ogrodniczej.	
50	Czarnuszowice	Pouczenia z warzywnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa.	"	38	We własnym ogrodzie praktyczne demonstracje dla pp. nauczycieli ludowych okręgu Jaryczowskiego, którzy tu w tym celu pod przewodnictwem Inspektora szkół ludowych p. Howorki umyślnie przyjechali.	
51	Dawidów	O uprawie okopowych i lnu.	"	28		W ogrodach poje-dynczych włościan.
52	Malczkowice	O uprawie roli w ogrodach, o uszlachetnieniu drzew owocowych.	ruski	14		

53	Borki	O utrzymaniu bydła pastwiskowego, o mleczności krów.	polski	9	Przegląd szczepów przed dwoma laty danych.
54	Brzuchowice	ditto	"	28	
55	Zapytów	O uszlachetnianiu drzew owocowych i prowdzeniu pasiek w ulach ramkowych.	ruski i polski	20	W pasiece u jednego z włościan.
56	Zubrza	O rozmaitych odmianach owoców.	polski	30	Pouczenia na modelach.
57	Czarnuszowice	Pouczenia z dziedziny warzywnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa i o uprawie roli.	"	29	Pouczenia te odbyły się we własnym ogrodzie dla pp. nauzczyteli ludowych okręgu Winnickiego, którzy w tym celu umyślnie tu przybyli.
58	Zubrza 2 razy	W sprawie sprowadzania odmiennych nasion zbóż ozimych do siejby.	"	28	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
59	Zapytów	dtto o potrzebie zmiany nasion o zakładaniu szkótek.	ruski	32	W ogrodzie szkolnym.	
60	Ostrów	W sprawie sprowadzania odmiennej nasion do siewby jesiennej.	polski i ruski	40		
61	Lesienice	O zakładaniu sadów, o doborze ziarna do siewby, o uprawie roli pod zimę i zasiew jesienny.	polski	18	Na życzenie obszaru dworskiego porady i wskazówki z gospodarstwa wiejskiego na polu i w ogrodzie udziałem.	
62	Szczerzec	W sprawie sprowadzania nowych odmian nasion zbóż ozimych.	polski i ruski	80		Ta pogadanka umyślnie została wybrana w dzień targowy, w skutek czego ko-rzystało z niej wielu wiościan z rozmaitych okolicznych gmin jak: Piaski, Łany, Seryca, Sjemianówka, Humieniec itd.
63	Biłka królewska	dtto	polski	25		

64	Podbereżce	dtto	polaki i ruski	18		
65	Hermanów	dtto	ruski	8		
66	Lwów 6 dni	dtto	polaki	28		Tu za zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego pozosta- wałem w piątki i czwartki w Biorze, gdzie z rozmaitych stron powiatu zgła- szali się do mnie in- teresenci w spra- wach rolniczych a głównie ze sprawa- mi zmiany nasion do siebie.
67	Siemianówka	O potrzebie zmiany nasion, o nawozach sztucznych i stajennych, o odmianach o- woców odpowiednich dla kultury podmiej- skiej.	"	50	Okazywanie rozma- itych próbek zbóż ozimych i modeli o- woców.	
68	Zubrza	dtto	"	16	dtto	

L. porz.	Miejscowość	Przedmiot wykładu	Język wykładowy	Ilość obecnych	Czy zostały przeprowadzone praktyczne demonstracje i jakie?	U w a g i
69	Czarnuszowice 4 dni	O rozmaitych sprawach gosp. wiejskiego a głównie o zmianie nasion do siewby jiennej.	polski i ruski	30	Tu przyjeżdżali wiościanie z Podbrzeżec, Biłki, Zurawnik, Prus, Barszczowic, Mikłaszowa, Dmytrowic, Czyżykowa, Czyszek w sprawie zamiany żyta i pszenicy na odpowiedniejsze do kultury miejscowej nasienie.	
70	Leśnów	dtto	polski	—		Na obszarze dworskim.
71	Lwów przez 4 piętki	dtto	"	—		Tu do biura zgłaszali się interesanci z rozmaitych gmin powiatu w sprawie zbóż do siewby jiennej.
72	Czyżyków	O potrzebie zmiany nasion do siewby.	"	14		
73	Sokolniki	dtto	"	66	Okazywanie próbek rozmaitych odmian zbóż.	